

Sposób na czystsze miasto

Podział miasta na osiem rejonów, w których usługi utrzymania czystości i konserwację zieleni realizuje kilku wykonawców. Zwrócenie szczególnej uwagi na poprawę wizerunku Śródmieścia przez zwiększenie częstotliwości sprzątanania ulic w centrum. To tylko część zmian, jakie wprowadziły bytomskie służby zieleniarskie, by zarządzanie utrzymaniem czystości było efektywniejsze. Znamy już większość wyłonionych w przetargu wykonawców, którzy odpowiadać będą za utrzymanie czystości w Bytomiu.

Zanim zdecydowano się na przeprowadzenie postępowania przetargowego na Letnie i zimowe utrzymanie czystości i konserwację zieleni w pasie drogowym na terenie Bytomia, umowę realizowała jedna firma. *W nowym zamówieniu podzieliliśmy Bytom na osiem rejonów, a w specyfikacji zamówienia pojawiły się dodatkowe wymagania, które mają przyczynić się do poprawy jakości oczyszczania naszego miasta. Wymagamy od wykonawców nadajników GPS w samochodach, aby móc lepiej kontrolować zakres świadczonych na rzecz miasta usług – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.*

Czyściej w Śródmieściu

Bytomianie od dawna wskazywali centrum, jako miejsce wymagające natychmiastowej zmiany wizerunku. Stąd zwiększenie częstotliwości oczyszczania ścisłego centrum. Kosze na śmieci opróżniane są tu trzy razy dziennie, ulice oczyszczane są ręcznie pięć razy w tygodniu, a dwa razy w tygodniu – mechanicznie. Chodniki w centrum oczyszczane są codziennie. Po zakończeniu postępowania przetargowego, porządkowaniem zachodniej części Śródmieścia (od ul. Strzelców Bytomskich do Towarowej) i północnej części Śródmieścia (od ul. Piłsudskiego w kierunku Dworskiej) zajmuje się „Dromar” Zakład Usług Drogowych i Komunalnych Marian Kaliściak, z kolei za stan ulic i chodników w ścisłym centrum odpowiada Zakład Usługowy

Konserwacja Terenów Zielonych Jacek Wieczorek.

Warto dodać, że zgodnie z nowymi zapisami o stan sanitarno-porządkowy kładek i przejść podziemnych, placów zabaw oraz miejsc reprezentacyjnych dbają pracownicy zaplecza socjalno-technicznego MZZiGK.

Centrum i reszta miasta

Pomysł podzielenia miasta na rejony, w których za utrzymanie czystości odpowiada więcej niż jeden wykonawca, okazało się słuszne. Mało tego, są takie zakątki w Bytomiu, gdzie pojawienie się maszyny czyszczącej ulicę wzbudza wśród mieszkańców sensację, bo w wielu miejscach nie była ona widziana od lat.

To rozwiązanie umożliwia dotarcie ekipom do większej liczby miejsc, właśnie dzięki zmianom w harmonogramach oczyszczania ulic. Poza Śródmieściem ulice będą oczyszczane raz lub trzy razy w tygodniu oraz 1 raz w miesiącu. Kosze na odpady w pasie drogowym będą opróżniane 7 dni w tygodniu, a poza psem – 6 razy w tygodniu latem, a zimą 2 razy w tygodniu.

Rejonem pierwszym, na który składają się bytomskie szlaki drogowe zajmuje się Zakład Robót Drogowych ORFIN Sp. z o.o. Sp. komandytowa a Zakład Usługowy Konserwacja Terenów Zielonych Jacek Wieczorek świadczy usługi w rejonie 2 – Ścisłym Centrum, rejonie 5, czyli w Michowicach i Karbiu, w rejonie 6, czyli w Stroszku, Suchej Górze oraz Stolarzowicach. Z kolei oczyszczaniem rejonu 7, czyli Rozbarku, Łagiewnik oraz rejonu 8, na który składają się Szombierki i Bobrek, zajmuje się Konsorcjum ALBA (PTS ALBA Sp. z o.o. Chorzów i ALBA MPGK Sp. z o.o. Dąbrowa Górnicza).

Oczyszczanie zimowe

Porównując „starą” umowę na oczyszczanie miasta z nową, tu również zauważalne są istotne różnice. Jeszcze tej zimy wykonawca otrzymywał cenę ryczałtową za jeden dzień usług w

zależności od panujących warunków atmosferycznych. Obecnie miasto koncentruje się na działaniach czynnych, czyli dobowym utrzymaniu, przejeździe interwencyjnym lub przejeździe alarmowym na jezdniach. W przypadku ogłoszenia dwóch pierwszych wykonawca będzie miał obowiązek zabezpieczyć także chodniki. Wykonawca otrzymuje wynagrodzenie za „gotowość” do świadczenia usługi.

Koszenie i inne prace

Umowy na wykonywanie tego typu prac będą prowadzone na zlecenie z określeniem terminu wykonania usługi. W przypadku niewykonania zlecenia w określonym czasie zleceniodawca, czyli MZZiGK będzie mógł nałożyć na wykonawcę kary umowne. Przypomnijmy, że obowiązki związane z konserwacją placów zabaw przejęli pracownicy MZZiGK.